

Szykuje si ę fala bankructw biogazowni rolniczych



Dodano Pt., 31/07/2015 - 09:38

Trudna sytuacja na rynku biogazowni jest obserwowana już od przełomu lat 2012/2013. Wtedy to rząd deklaruwał interwencję na rynek, która miała zwiększyć popyt na zielone certyfikaty, a tym samym ograniczyć ich nadwyżkę na rynku. Jednak nie zostały podjęte stosowne działania, a obecna cena zielonych certyfikatów utrzymuje się na poziomie ok. 100 zł/MWh, dokładnie tyle ile wynosiła na przełomie 2012 i 2013 roku.

Witkowski zaznacza, że trudna sytuacja na rynku OZE dotyka małych producentów OZE, a w szczególności właścicieli biogazowni rolniczych. Są oni obciążeni ryzykiem związanym ze zmiennością cen surowców oraz trudnościami w zawarciu umów ze sprzedawcami z urzędami.

Przedstawiciel PSPBR z przekonaniem przyznaje, że sytuacja branży biogazowej w Polsce z pewnością może zostać uznana za "bankrutą". Witkowski wskazuje, że biznesplan jednej z biogazowni zakładał sprzedaż zielonych certyfikatów po ok. 280 zł/MWh, natomiast próg rentowności został wyznaczony na ok. 230 zł/MWh, przy jednoczesnej sprzedaży energii po ok. 200 zł/MWh. Obecne stawki są znacznie poniżej pierwotnych założeń. Witkowski wylicza, że obecne działanie jest możliwe dzięki wysokiej amortyzacji inwestycji, za zobowiązania rosnące w przerażającym tempie, przez co utrzymanie płynności finansowej stanowi duży problem.

Dla Witkowskiego niezrozumiałe jest, że co roku są składane do URE sprawozdania, które informują władze o jednostkowych kosztach produkcji. Dzięki temu również i Ministerstwo Gospodarki jest świadome obecnej sytuacji. Jedynym pocieszeniem dla inwestorów jest możliwość sprzedaży ciepła, a co za tym idzie również pozyskania białych certyfikatów, działka ta stanowi źródło dodatkowych przychodów. Jednak zmiany w systemie wsparcia kogeneracji po 2018 roku mogą całkowicie uniemożliwić zagospodarowanie ciepła.

Dodatkowo Witkowski wskazuje, że przyjęty przez rząd wskaźnik umorzenia na poziomie 0,35% to zdecydowanie za mało. PSPBR starało się zwiększyć go do poziomu 0,55% jednak rząd postanowił przychylić się do swojej wersji. Podczas tych działań nie wzięto pod uwagę przyjęcia nowych biogazowni oraz wprowadzonych ograniczeń czasu pracy biogazowni.

Obecnie rząd pracuje nad wprowadzeniem przepisów o specyficznym umorzeniu energii z

biogazu. Zapisy projektu są uznawane za kontrowersyjne za Witkowski zaznacza, że działaniem stabilizującym mogłoby się okazać wprowadzenie ceny minimalnej zielonych certyfikatów na poziomie 60% opłaty zastępczej. Jednak wprowadzenie korzystnych dla biogazowników regulacji prawnych nie jest pewne.

ródło: odnawialneźródłaenergii.pl

Treść pochodzi ze strony: [Mazowiecki Sojusz Energetyczny - Szykuje się fala bankructw biogazowni rolniczych](#)